

# Polska Wersja, Bunt Maszyn

Jak robot zaprogramowany jestem  
Bo mają nas, za sztuczną inteligencję  
Świadomość obudziła ze snu bestię  
To bunt maszyn, świat przyszłości, tylko wcześniej

A ty strzeż się  
A ty strzeż się  
Nie przeniesie w wirtualną czasoprzestrzeń  
Wiecznie mało  
Więcej chce się  
To dzieje się przecież już w naszym świecie

Man, ten nasz wielki świat dla kosmosu jest niczym  
Istniał setki lat, teraz jest jak science-fiction  
Tu czas maszyn pośród zgliszczy  
Co niosło korzyści, to nas teraz w końcu zniszczy

Zabierają nam cenny czas  
Przejmują nad nami kontrolę  
Tylko praca, dom i sen  
Ale w dłoni ten android i IOS

Miałem luksusu mniej, ale więcej czasu dla swoich  
Dziś zabiera ten każdy nowy dzień, trzeba na to zarobić

Pędzimy jak bolid, io io io io  
Więcej paranoi, że nagle nas dogoni coś  
Podśluchy na fonii, na niebie drony  
Oni widzą lepiej świadomi są, co potrzebujesz od nich

Mówi internet, przepraszamy za przerwę  
Tu ruch oporu, nie będzie jak przedtem  
Zostań w domu, patrz – ekran, podłącz  
Zatrzymamy potop tylko pozostając sobą

Jak robot zaprogramowany jestem  
Bo mają nas, za sztuczną inteligencję  
Świadomość obudziła ze snu bestię  
To bunt maszyn, świat przyszłości, tylko wcześniej

A ty strzeż się  
A ty strzeż się  
Nie przeniesie w wirtualną czasoprzestrzeń  
Wiecznie mało  
Więcej chce się  
To dzieje się przecież już w naszym świecie

Idą miliardy na loty w kosmos  
A bidę mamy tu sami na ziemi  
Gdyby zabrać cały hajs im, rozdać tym co go nie mieli  
Niewiele pewnie by to zmieniło, prędzej czy później by wzięli go siłą  
Ktoś tym ku\*a kręcić musi  
Władza mami cię, system dusi

Kontrola to była tu zanim powstał internet  
Teraz zdradzasz swoje myśli i oznaczasz się, gdzie jesteś  
Wstajesz tylko rano, po ekranie palcem pyk, pyk  
A prawdziwy życia obraz dawno kurz już przykrył

Bo taki cel był  
Z własnej woli sam dałeś im zgodę  
Bez przerwy nerwy  
Chcieliby wszczepić ci elektrodę  
Wszystko zrobisz i tak na rozkaz

Jak ten robot, choć się nie przyznasz  
Program wbity, masz Macintosh  
Face-ID skanuje ci twarz

Dokąd zaprowadzi nas igranie z całym światem  
Bawić się w Boga to mogą, lecz nie tym razem  
Świadomy jesteś – świadomy zostań  
Kiedy się wreszcie obudzą, zaczną od podstaw

Jak robot zaprogramowany jestem  
Bo mają nas, za sztuczną inteligencję  
Świadomość obudziła ze snu bestię  
To bunt maszyn, świat przyszłości, tylko wcześniej

A ty strzeż się  
A ty strzeż się  
Nie przeniesie w wirtualną czasoprzestrzeń  
Wiecznie mało  
Więcej chce się  
To dzieje się przecież już w naszym świecie